

Strona znajduje się w archiwum.

Ma 175 lat i pracuje

22.06.2009 Wenezuela. Wyższe ceny paliw powodują nadużycia i prowadzą do nowego, bardzo wysokiego poziomu korupcji. Takie oceny są formułowane w polityce określonej przez Instytut Cato.

W najnowszym dokumencie zatytułowanym „Korupcja, niegospodarność i nadużycie władzy w Wenezueli Hugo Chaveza” Gustavo Coronel, członek Rady Dyrektorów Producentów Paliw w Wenezueli w latach 1976-79, reprezentant Wenezueli przy Transparency International w latach 1996-2000, z detalami opisuje, jak dyktatura Chaveza, ograbia kraj z bogactw poprzez szerzącą się korupcję wszelkiej maści.

Określając rząd Chaveza jako „hiperskorumpowany”, równocześnie podaje przykłady spadku Wenezueli w rankingach korupcji i wolności ekonomicznej. Przyczyn korupcji autor upatruje w niewłaściwym podziale dochodów ze sprzedaży ropy, kiepskim zarządzie, a także jako to określił, dążeniu Chaveza do odgrywania mesjanistycznej roli na arenie międzynarodowej, jego populizmie, mającym na celu zdobycie sympatii ludzi.

Systemowi Chaveza zarzuca się również oszustwa wyborcze. Na żart zakrawa fakt, że 17 tysięcy wyborców urodziło się przed rokiem 1900, a jedna osoba ma 175 lat i ciągle

pracuje. Gdyby dane podawane w komisjach wyborczych okazały się prawdziwe, Wenezuela byłaby fenomenem z ponad 39 tysiącami mieszkańców mającymi ponad 100 lat*. Wskaźnikom tym sprzeciwiają się władze autonomicznych uniwersytetów - Simona Bolívara, Centralnego Uniwersytetu Wenezueli oraz prywatnego Katolickiego Uniwersytetu Andrés Bello.

* Stany Zjednoczone, których liczba ludności jest dziesięciokrotnie wyższa niż w Wenezueli, mają 50 tysięcy obywateli w wieku powyżej 100 lat

Źródła: cato.org; vcrisis.com; scribd.com